

# GŁOS OBYWATELA

GAZETA POLITYCZNA, SPOŁECZNA, NAUKOWA, LITERACKA I SPORTOWA.

Redakcja i Administracja:  
Rynek Kościuszki Nr 9, telefon Nr 10-06.  
Telefony Redakcji: dzienny — 10-06.  
nocy — 4-04.

Konto w P. K. O. 66999.  
Filije: w Łomży, Wołkowysku,  
Grodnie i Suwałkach.

Redaktor Naczelny przyjmuje od godz. 14-15;  
telefon Nr 10-06 dodatkowy.  
Administracja czynna od godziny 9-15 i od 17-20.  
Rękopisów Redakcja nie zwraca.

## PRZEMYTNICTWO

Poważne zagadnienie gospodarczo-finansowe

W miarę jak się rozwija gruntuje i rozgaleja nasze życie państwowe zaczynamy przystępować do rozwiązywania pewnych zagadnień szczególnych, które do niedawna zasłonięte były przez naczelne sprawy państwowe. Wprawdzie walka o najbardziej podstawowe podwaliny państwowe nie ustala bynajmniej, jednak rozbu dową życia państwowego tak się daleko posunęła, że równoległe z temi czołowymi zaczynają coraz bardziej interesować opinję również zagadnienia szczegółowe, dawniej lekceważone.

Do takich spraw należy walka z przemytnictwem. Niedawno jeszcze była ona tylko przedmiotem wzmianek dziennikarskich, zazwyczaj lekko traktowanych i żartobliwie przyprawionych. Po bliższym jednak przyjrzeniu, okazało się, że to nie żadna błahostka, lecz poważne zagadnienie gospodarczo-finansowe.

Wagę tego zagadnienia mierzymy jego rozmiarami. Otóż przemytnictwo stanowi najszerszą postać szkodnictwa skarbowego, a zarazem poważną odmianę szkodnictwa gospodarczego w ogóle. Wymaga zatem walki, narówni z tak popularną obecnie walką o poprawę bilansu handlowego, o ograniczenie przywozu i t. p.

Walka z przemytnictwem, stanowi jeden z odcinków walki z zalewem wyrobów obcych. A jest to szczególnie złośliwy zalew towarów zagranicznymi. Wprowadza bowiem towary te do kraju poza wszelką kontrolę, omija opłaty na rzecz skarbu i wprowadza przeważnie towary zbędne.

Oczywiście nie może istnieć statystyka przemytnictwa. Istnieje tylko statystyka wykrytych przestępstw — nie ogłaszana zresztą systematycznie. Na zasadzie tej statystyki możemy tylko w ogólnym przybliżeniu oszacować całość rozmiarów szkodnictwa, jakie wyrządza nam przemytnik. A więc n. p. podług niedawno ogłoszonych danych Komendy Straży Granicznej, strzegącej tylko granic zachodnich i południowych, w październiku 1929 r. zatrzymane na granicy około 700 przemytników, którym odebrano towaru na 1.200.000 zł. Dodajmy do tej sumy pewien odsetek na przemytnictwo na granicy wschodniej, strzeżonej przez K.O.P., dodajmy przemyt wykryty w tym czasie w przewozach kolejowych, oraz w głębi kraju, a otrzymamy przynajmniej półtora — dwa mil. wartości przemytu wykrytego w jednym tylko miesiącu. A przecież przemyt wykryty stanowi małą część ogółu przemytu, jaki przeciska się ułwadkiem przez wszystkie nasze granice. Widzimy więc, że rocznie

są to ilości na grube dziesiątki, kto wie, może na setkę milionów. Widzimy, że w sumie przemytnictwo poważnie przykłada się do bierności bilansu handlowego, do zalewu Polski towarem obcym, do zmniejszenia dochodów Skarbu Państwa.

Jak się rzekło, przemytnik wprowadza do kraju przeważnie towary zbędne. Bo weźmy jako przykład jeden z towarów przemyconych — wyroby tytoniowe. Jak bezstronnie stwierdza nie kapryśna opinja malkontentów krajowych, lecz opinja zagranicy, wyroby tytoniowe polskie stają się coraz lepsze. Papierosy polskie wysuwać się zaczynają na jedno z pierwszych miejsc w światowej wytwórczości papierosowej i zyskały na różnych wystawach międzynarodowych zaszczytne odznaczenia, a światowa prasa ponańska donosi, że w Londynie pojawiły się w masowej sprzedaży niektóre gatunki papierosów polskich i że cieszą się wielkim powodzeniem wśród palaczy angielskich.

A jednak przemytnik przeniśli tytonie, papierosy i cygara zagraniczne. Przenosi zewsząd — i z Niemiec i z Czech i z Rosji, i nawet z Litwy. Przenosi, bo to jest w niektórych okolicach jego zawód, zawód tradycyjny, odziedziczony po ojcu i dziadzie. Przemycza, bo „zagraniczny wytwórca forsuje przemytnictwo. — Przemycza, bo mu to osobiście dogadza. Przemycza, bo obojętność mu są zapelała względy na dobro państwa, społeczeństwa. Przemycza, bo zachęca go i pomaga mu kupiec paser, przemytnicy również obojętni na względy obywatelskie.

Przemytnictwa nigdy w zupełności nie wytepiamy. Oczywiście, tak, jak nie wytepiamy n. p. kradzieży. Ale bardzo znacznie możemy je ograniczyć. Sądzę, że nie przesadzimy, gdy powiemy, że dałoby się zmniejszyć kilkakrotnie. Byłaby to nie mała zdobycz skarbowa i ogólnogospodarcza.

Owego jednak tak pożądanego wyniku nie będzie, jeśli walka spoczywać będzie wyłącznie na barkach straży granicznej i innych organów

## Przygotowania do wyborów PREZYDENTA FRANCJI

Paryz, 29.4. (PAT). „Echo de Paris” mówiąc o wyborze następcy Doumerga, które gongongres ma dokonać w roku przyszłym zaznacza, że nigdy wybory prezydenta republiki nie były kwestją tak dalece otwartą. Mimo okresu jednego roku który dzieli Francję od dnia wyboru, pisze dziennik, kola polityczne zajmują się poważnie tą sprawą. Często wysuwane nazwiska jako kandydatów na stano-

wisko prezydenta, są nazwiska przewodniczących obu izb, senatora Dumara i deputowanego Buissona. W senacie mówi się o le Brunie, Clementu, Porecie i Cherone. W izbie wymienia się Brianda i Beullouze, Cefana. Wreszcie dziennik oświadcza, że Dumer i Poincare odmówią postawienia swej kandydatury na stanowisko prezydenta republiki.

## Podpisanie układu o odszkodowaniach wschodnich

Paryz, 29.4. (PAT). O godzinie 9.40, w dniu wczorajszym podpisano układ w sprawie odszkodowań wschodnich. Przewodniczył minister Loucher, który w swem przemówieniu przypominał trudności, z którymi walczą konferencja haska i wyraził radość z powodu dojścia do porozumienia.

Następnie złożył podziękowanie przedstawicielom Anglii i Włoch, którzy z całym zaufaniem i przyjaźnią wspomogli go w jego pracach, poźatem wszystkim delegatom państw, bezpośrednio zainteresowanych spra-

wą odszkodowań wschodnich, a także przedstawicielom Belgii, Grecji, Polski, Portugalii i Dominjów. W zakończeniu wyraził życzenie, ażeby przy wprowadzaniu w życie układu, panowała ta sama atmosfera serdecznej przyjaźni, która dawała się odczuć wśród zebranych w czasie ostatnich 3-miesięcy. Delegaci Węgier, Rumunii, Jugosławii i Italii wyrazili ministrowi Loucherowi podziękowanie i powinszowanie z powodu dokonania dzieła.

## Krytyczne uwagi pod adresem Austrii

Paryz, 29.4. (PAT). Przybycie do Paryża austriackiego kanclerza Schobera stanowi niewątpliwie poważny wypadek natury politycznej. To też prasa poświęca tej sprawie obszernie komentarze. Mają one na ogół charakter zycyliwy dla Austrii z którą jak prasa zaznacza, Francja ma wszelkie dane być raczej w porozumieniu niż pozostawać w stosunkach napiętych. Dziennik oświadcza, że egzystencja Austrii niezbędna jest dla utrzymania równowagi na kontynencie europejskim. Jedyną wtyczką dla Austrii jak również i dla Niemiec powinno być poszanowanie traktatów. Austrija powinna rozwiązać się w ramach statutu nakreślonego dla niej i pozostawać w dobrych stosunkach ze swymi sąsiadami.

Podróż kanclerza Schobera do Rzymu i Berlina wywołała w opinii publicznej francuskiej, pewien niepokój, wobec negacyjnych propozycji, jakie kanclerzowi poczyniono w czasie tych wizyt. Bedzie on miał dziś i jutro sposobność zadać kłam wszystkim

nieprawdopodobnym pogłoskom meagacym wpłynąć niekorzystnie na życiawly nastrój Francji dla jego poczynania.

## Wiadomości telegraficzne

Warszawa, 29.4. (PAT). Dziś, o godzinie 11.30, powrócił ze Spaly do stolicy Pan Prezydent Rzplitej w towarzystwie p. Mościckiej, oraz swity.

Warszawa, 29.4. (PAT). W dniu 30 b.m. p. minister poczty i telegrafów, inż. Boerner, wyjeżdża do Radomia na inspekcję oddziałów pocztowych. Powrót p. ministra nastąpi tegoż dnia.

Warszawa, 29.4. (PAT). P. minister rolnictwa Janta Polczyński przyjął dziś przedstawicieli stowarzyszenia publicystów gospodarczych z panem prezesem Kielskim, z p. Atlasem i z p. Bergiem.

San Francisco, 29.4. (PAT). Zaćmienie słońca, bardzo wyraźnie widoczne w odległości 30 mil na zachód od San Francisco, trwało 1 minutę i trzy dziesiąte sekund.

Ateny, 29.4. (PAT). Sąd skazał na więzienie od 10 do 60 dni 104 komunistów, aresztowanych w ubiegłą niedzielę. 18 komunistów uwolniono.

urządowych. — Musi ją poprzeć swą powagą opinja publiczna.

Prez. tedy z przemytnictwem. Prez. z przemytnictwem papierosami i jedwabiami! Mamy nie gorzej, mamy lepsze rodzime!

DZWIĘKOWE KINO

APOLLO

GRETA GARBO

D Z I Ś

Początek 6, 8 i 10.15

Rewelacyjny dźwiękowo wykryty superfilm wytw. ameryk. „Metro-Goldwyn Mayer”

Ponadto: odśpiewa TITTA RUFFO

w języku angielskim arje z „Cyruilka Sewilskiego”

W romantycznym dramacie, na tle odwiecznego trójkąta małżeńskiego, rozgrywa się na wielkim okręcie transatlantycznym, oraz na malowniczej pełnej egzotyki czaru Jawie p. t.

„DZIKA ORCHIDEA”

### Pomoc rządu dla drobnego rolnictwa

Program pomocy rolnictwu, opracowany przez ministerstwo rolnictwa na podstawie zgłoszonych przez przedstawicieli zorganizowanego społeczeństwa rolniczego postulatów, przewidywał między innymi również zasilenie wsi polskiej nowymi kredytami. Drobnemu rolnictwu, tak samo jak własności wiejskiej, a może i bardziej dotkliwie, odczuł kryzys spowodowany gwałtownym spadkiem cen produktów rolnych. Po przyniesieniu więc pewnej ulgi przez różne zarządzenia i przez udzielenie nowych kredytów większym rolnikom, rząd rozpoczął akcję w kierunku złagodzenia ciężkiej sytuacji również i na wsi.

Nastąpił więc zarządzenia co do zastosowania ulgi w placeniu podatków, prolongaty zobowiązań, których płatność przypadała w zimowych miesiącach, asygnowanie pewnych funduszy na konwersję uciążliwych krótkoterminowych zobowiązań rolników. Ostatnim etapem w tej pomocy jest przyniesienie dla wsi kredytów średnioterminowych i nowych krótkoterminowych. Ogółem przeznaczony rząd dla rolnictwa kredyty krótkoterminowe w wysokości 22 milionów złotych, z czego sama Centralna Kasa Spółek Rolniczych otrzymała od Państwowego Banku Rolnego 4 miliony złotych z przeznaczeniem rozporządzenia ich między Kasy Stefczyka, które z kolei rozporządza je bezpośrednio między rolników. Do rozdziału bowiem kredytów, przynależnych drobnemu rolnictwu, używane są wielkie centralne organizacje rolnicze, przede wszystkim spółdzielcze, które trafiają wprost do właścicieli, jednocześnie wśród nich racjonalny handel produktami rolnymi i wytworami hodowlanymi. Do tego też celu używane jest olbrzymia organizacja spółdzielcza drobnego rolnictwa, jaką jest Zjednoczenie Związków Spółdzielni Rolniczych, łączące w sobie również i Centralną Kasę tych spółdzielni.

Poza wspomnianymi już 4 milionami złotych kredytów średnioterminowych, Kasa ta otrzymała również od Państwowego Banku Rolnego 11 milionów złotych na rozdzielnie tej sumy w postaci pożyczek krótkoterminowych.

Udziałem tego kredytu dla wsi należy uważać za wielką pomoc dla drobnego rolnictwa, mogących dzięki niemu spłacić w terminie swe zobowiązania poprzednie, których terminy płatności przypadały właśnie na mie-

### Polska - Rumunia

**Bukareszt, 29.4. (PAT.)** Wczoraj odbywały się zawody w walkach na spady pomiędzy Polską a Rumunią. Zawody zakończyły się remisami. Każda ze stron uzyskała 7 zwycięstw i 22 tusze. W dniu dzisiejszym odbędzie się walka na szable, wieczorem zaś wielkie zawody galowe w kole wojskowym. Stwierdzają tu, iż Polska wykazała wysoką formę, niektóre starcia rozegrane były wśród gorącej walki i w pięknym stylu.

Ciekawe są dane autora korespondencji, odnoszące się do składu osobowego tej ambasady Sowiecków. Skład ten jest stosunkowo niewielki: zaledwie dziewięciu wyższych urzędników poselstwa, z posłem Krestinskim na czele, i pierwszym radcą poselstwa, Stefanem Bratnem Brodowskim. Warszawianinem, dobrze znanym z czasów przedwojennych, ze swej działalności na terenie socjal-demokracji Królestwa Polskiego i Litwy. Pierwszym sekretarzami poselstwa są Ignacy Jakubowicz i Włodzisław Lorenz. Funkcje drugich sekretarzy pełnią: Zofia Świrską, Helena Goldenstein, a szefem biura prasowego jest głośny z wielu oficjalnych wystąpień, Dawid Sztarn, Attaché wojskowym jest Witold Putna, jego adjutantem Józef Zaneł—obydwaj, wyspecjalizowani na szpiegostwie w Polsce, oficerowie sowieckiego sztabu generalnego. W liczbie niższych urzędników znajduje się kilku Polaków i Polek, jak: Michalski, Rozowska, Sołski, Nowicka, Szrot.

Praca podzielona jest w ten sposób, że radca ambasady Bratman-Brodowski i pierwszy sekretarz ambasady Jakubowicz kierują akcją wchodnio-europejską biura Kominternu

### Chcesz leczyć innych, wylecz się najpierw sam LEKARZU

Kilkakrotnie już w różnych czasach prostowaliśmy nieścisłości, a nawet wręcz klamliwe oświetlenie rzeczy i faktów w artykułach „Robotnika”, dotyczących Województwa Białostockiego. Podkreślaliśmy przy każdej takiej sposobności, że „Robotnik” strajający się w szaty obrońcy prawdy, oraz moralności i etyki w życiu publicznym, dość często w sposób rażąco odstępuje od głoszonych przez siebie w tej materii zasad. Obecnie na podstawie faktów możemy stwierdzić, że redakcji „Robotnika” obce są zasady etyki dziennikarskiej, która nakazuje dziennikarzowi sprostować myślenie, lub niewłaściwie oświetlone fakty wówczas i to możliwie niezwłocznie, gdy o tem przemiernie źródło zostanie poinformowany. Wszystko wskazuje, że „Robotnik” zasady tej nie uznaje. W roku bieżącym zamieścił on artykuły, zawierające całkowicie nieprawdziwe informacje o działalności Starosty powiatowego w Augustowie, p. Siwika, o rzekomej uniemożliwieniu przez Wydział Zdrowia Urzędu Wojewódzkiego ogłaszania się lekarzom w piśmiech białostockich w celu zmonopolizowania ogłoszeń lekarskich dla „Głosu Obywatela” i inne. Artykuły te zostały niezwłocznie sprostowane, redakcja „Robotnika” jednakże sprostowań nie umieściła.

A nie umieściła dlatego, że prosto nie chciała się przyznać do wprowadzania w błąd opinii publicznej i ohydnej lekkomyślności przy osądzaniu innych.

Czy nie jest to raząco sprzeczne z głoszonymi przez nią zasadami przestrzegania etyki w życiu publicznym? Przypnijemy, że naczelnym obowiązkiem pracy poważnej, nie goniecnej za tanią sensacją, jest leczenie z błędów społeczeństwa, ale nie możemy nie zauważyć, że każdy, kto uważa się za powołanego do wskazywania błędów, popelnianych przez bliskich, winien przedewszystkiem umieć i chcieć przyznawać się do błędów, popelnionych przez samego siebie.

I dlatego właśnie radzimy „Robotnikowi”, ażeby najpierw wyleczył się sam z wad i ułomności, jeżeli chce innych z tych wad i ułomności leczyć.

### Ghandi zaostrza walnę

**Bilimora, 29.4. (PAT.)** Ghandi przybył z Karachi. Jak się dowiaduje Agencja Reutersa, Ghandi udzielił instrukcji wydawcom swoich dzienników, ażeby godzili się raczej na konfiskatę piśm niż na zapłatę kaucji o ileby zapadła im żądania na zasadzie nowego rozporządzenia prasowego.

Ghandi otrzymał z Borsad wiadomości o aresztowaniu Kaler Kara, członka uniwersytetu Ghandiego oraz meza zaufania Ghandiego, za pogwałcenie ustawy o monopolu solnym.

### Walka z alkoholizmem

**Warszawa, 29.4. (PAT.)** W sali konferencyjnej departamentu służby zdrowia, Ministerstwa spraw wewnętrznych, odbyło się posiedzenie komitetu organizacyjnego 2-go Międzynarodowego Kongresu Przeciwalcoholizmu w Warszawie, w którym poza wybitnymi jednostkami ze świata lekarskiego w szczególności psychiatry polskiej wzięli udział przedstawiciele organizacji społecznych, jak T-wo „Zdrówota”. Ustalono ostateczny termin kongresu na koniec września 31 r., oraz powzięto szereg uchwał między innymi w sprawie wzrośnięcia specjalnej uwagi na ruch wstrzeźliwości wśród młodzieży i ludu wiejskiego robotniczego, wciągnięcia do tego ruchu organizacji kobiecych,

### Bunt więźniów w Columbus

**Columbus, 29.4. (PAT.)** Od czasu wybuchu pożaru w tułejsem więzieniu, więźniowie nie chcą pracować, domagając się zwolnienia dyrektora więzienia. Dyrektor zdecydowany jest stłumić bierny opór więźniów, którym oznajmił, że nie zgodzi się na żadne targi. Więźniowie muszą pracować, albo będą cierpieli głód.

### POPIERAJCIE L.O.P.P.

W dniu 28 kwietnia odbyło się posiedzenie Wydziału wykonawczego Miejskiego Komitetu Przyp. Wojsk. i Wychow. Fizycznego.

Poza sprawami czysto wewnętrznymi postanowiono:

Wykończyć jak najszybciej strzelnicę, by mógł uroczystość jej poświęcenia zaszczyścić swą obecnością Pan Prezydent Rzeczypospolitej.

Podzielić otrzymane subydjum w kwocie 1200 zł w ten sposób, że Białostocki Okręgowy Związek Lekkoatletyczny otrzyma 500 zł, Związek Strzelecki 300 zł, oraz inne instytucje włącznie potrzebują 400 złotych.

Na wniosek kpt. dra Machniewicza starać się o Magistratu o przekazanie Komitetowi P. W. i W. F. placów Wyzwolenia i w Zwierzchni przy boisku, a to celem urzędzenia na tych placach ogródków dziecięcych.

Jednocześnie Komitet ma zamiar wydzierżawić na ogrody dziecięce plac po byłym cmentarzu ewangelickim przy Siennym Rynku i przy ulicy Depowej Nr. 3.

### Kronika miejska PRZYGOTOWANIA OBCHODU ŚWIĘTA 3-go MAJA

Wczoraj o godzinie 8 wieczorem odbyło się w sali Rady Miejskiej posiedzenie sprawozdawcze z dotychczasowej działalności komitetu obchodu święta narodowego 3-go Maja.

Po zagajeniu posiedzenia przez p. ławnika Antonowicza przewodniczącego, wybrano przewodniczącą sekcji a mianowicie, profesor Barucki w imieniu sekcji porządkowej, dyr. Antonowicz z sekcji akademickiej, profesor Echeński z sekcji rolniczej, p. Kamińska z sekcji finansowej, po-

czem po sprawozdaniu ogólnym przedstawionem przez profesora Echeńskiego uchwalono przyjąć całokształt działalności komitetu uroczystości, który przedstawiamy na łamach następnego piśma w następnym numerze.

Niezależnie od tego sekcja finansowa zwraca się z gorącą prośbą do obywateli o nabywanie nalepek na okna, w Magistracie do pokoju № 14 i o poparcie kwesty ulicznej, która się odbędzie 3 i 4 maja na dar narodowy 3 Maja.

### Program pobytu Pana Prezydenta Rzplitej w Białymstoku

W Magistracie odbyło się posiedzenie Komitetu Przyjęcia Pana Prezydenta Rzplitej, który w dniach 10 czerwca zaszczyli swym pobytom nasze miasto.

Zadaniem posiedzenia z udziałem członków K-tów Obywatelskiego i Wykonawczego było ustalenie ramowego programu przyjęcia Dostojnego Gościa. Oznaczono punkty, w których wzniezione zostaną bramy triumfalne i miejsce, gdzie prezydent miasta p. Hermanowski wraz z delegacjami i obywatelstwem powita Głowę Państwa. Tego samego dnia odwiedzi Pan Prezydent kościół farny, gdzie wysłucha modłów, poczem w salach Województwa odbędzie się rano i bankiet, wydany przez województwo i powiat białostocki.

Najbliższe dni poświęci Pan Prezydent odwiedzić wszystkie inne wyznany, gdzie odprawione zostaną

— **Próbna demonstracja megalofonu.** Polskie Zakłady Marconiego w Warszawie urządzą w środę dnia 30 b.m., o godz. 18-iej, w ogrodzie miejskim ks. Józefa Poniatowskiego próbna demonstracja swych megalofonów. Oprócz reprodukcji muzyki symfonicznej zostaną wygłoszone przemówienia o lokalizacji megalofonu.

— **Tylko jeden gościnny występ.** Dziś we środę 30 kwietnia, publiczność nasza będzie mogła się zachwycić zespołem słynnej rewii rosyjsko-cygańskiej z współudziałem znanego już w naszym mieście z swych występów zespołu baletajkowskiego. Całość nader urozmaicona, na którą złożą się oryginalne tańce cygańskie, śpiewy i w końcu piosenki na baletajkach—domrach. Początek o godz. 8.30 wieczorem.

— **Z życia P. W. i W. F.** W dniu 28 kwietnia odbyło się posiedzenie Wydziału wykonawczego Miejskiego Komitetu Przyp. Wojsk. i Wychow. Fizycznego.

— **Próbna demonstracja megalofonu.** Polskie Zakłady Marconiego w Warszawie urządzą w środę dnia 30 b.m., o godz. 18-iej, w ogrodzie miejskim ks. Józefa Poniatowskiego próbna demonstracja swych megalofonów.

— **Próbna demonstracja megalofonu.** Polskie Zakłady Marconiego w Warszawie urządzą w środę dnia 30 b.m., o godz. 18-iej, w ogrodzie miejskim ks. Józefa Poniatowskiego próbna demonstracja swych megalofonów.

— **Próbna demonstracja megalofonu.** Polskie Zakłady Marconiego w Warszawie urządzą w środę dnia 30 b.m., o godz. 18-iej, w ogrodzie miejskim ks. Józefa Poniatowskiego próbna demonstracja swych megalofonów.

— **Próbna demonstracja megalofonu.** Polskie Zakłady Marconiego w Warszawie urządzą w środę dnia 30 b.m., o godz. 18-iej, w ogrodzie miejskim ks. Józefa Poniatowskiego próbna demonstracja swych megalofonów.

— **Próbna demonstracja megalofonu.** Polskie Zakłady Marconiego w Warszawie urządzą w środę dnia 30 b.m., o godz. 18-iej, w ogrodzie miejskim ks. Józefa Poniatowskiego próbna demonstracja swych megalofonów.

— **Próbna demonstracja megalofonu.** Polskie Zakłady Marconiego w Warszawie urządzą w środę dnia 30 b.m., o godz. 18-iej, w ogrodzie miejskim ks. Józefa Poniatowskiego próbna demonstracja swych megalofonów.

— **Próbna demonstracja megalofonu.** Polskie Zakłady Marconiego w Warszawie urządzą w środę dnia 30 b.m., o godz. 18-iej, w ogrodzie miejskim ks. Józefa Poniatowskiego próbna demonstracja swych megalofonów.

— **Próbna demonstracja megalofonu.** Polskie Zakłady Marconiego w Warszawie urządzą w środę dnia 30 b.m., o godz. 18-iej, w ogrodzie miejskim ks. Józefa Poniatowskiego próbna demonstracja swych megalofonów.

— **Próbna demonstracja megalofonu.** Polskie Zakłady Marconiego w Warszawie urządzą w środę dnia 30 b.m., o godz. 18-iej, w ogrodzie miejskim ks. Józefa Poniatowskiego próbna demonstracja swych megalofonów.

— **Próbna demonstracja megalofonu.** Polskie Zakłady Marconiego w Warszawie urządzą w środę dnia 30 b.m., o godz. 18-iej, w ogrodzie miejskim ks. Józefa Poniatowskiego próbna demonstracja swych megalofonów.

— **Próbna demonstracja megalofonu.** Polskie Zakłady Marconiego w Warszawie urządzą w środę dnia 30 b.m., o godz. 18-iej, w ogrodzie miejskim ks. Józefa Poniatowskiego próbna demonstracja swych megalofonów.

— **Próbna demonstracja megalofonu.** Polskie Zakłady Marconiego w Warszawie urządzą w środę dnia 30 b.m., o godz. 18-iej, w ogrodzie miejskim ks. Józefa Poniatowskiego próbna demonstracja swych megalofonów.

— **Próbna demonstracja megalofonu.** Polskie Zakłady Marconiego w Warszawie urządzą w środę dnia 30 b.m., o godz. 18-iej, w ogrodzie miejskim ks. Józefa Poniatowskiego próbna demonstracja swych megalofonów.

— **Próbna demonstracja megalofonu.** Polskie Zakłady Marconiego w Warszawie urządzą w środę dnia 30 b.m., o godz. 18-iej, w ogrodzie miejskim ks. Józefa Poniatowskiego próbna demonstracja swych megalofonów.

— **Próbna demonstracja megalofonu.** Polskie Zakłady Marconiego w Warszawie urządzą w środę dnia 30 b.m., o godz. 18-iej, w ogrodzie miejskim ks. Józefa Poniatowskiego próbna demonstracja swych megalofonów.

— **Próbna demonstracja megalofonu.** Polskie Zakłady Marconiego w Warszawie urządzą w środę dnia 30 b.m., o godz. 18-iej, w ogrodzie miejskim ks. Józefa Poniatowskiego próbna demonstracja swych megalofonów.

### Kronika Wojewódzka PRZYGOTOWANIA DO PRZYJĘCIA P. PREZYDENTA RZPLITEJ w GRODNIE.

W związku z przyjazdem P. Prezydenta Rzplitej otrzymaliśmy od komitetu przyjęcia P. Prezydenta następujący komunikat:

W dniu 24 kwietnia 1930 r. odbyło się plenarne posiedzenie Wydziału Wykonawczego Komitetu Przyjęcia Pana Prezydenta Rzeczypospolitej w Grodnie.

Na posiedzeniu między innymi uchwalono:

Wysłać do Warszawy delegację Komitetu w celu uproszenia Dostojnego Gościa o przedłużenie Swego pobytu na terenie Grodzieńszczyzny. Jednocześnie delegacja omówi w kancelarii cywilnej szczegóły, dotyczące pobytu Pana Prezydenta Rzeczypospolitej w mieście i w powiecie. W skład delegacji weszli: przewodniczący Komitetu p. prezes Kazimierz Giedroyc, p. prezydent miasta Antoni Rączaszek, p. mec. Abraham Zadał, p. starosta Zygmunt Robakiewicz i p. Maurycy O'Brien de Lacy.

Następnie komunikat podaje nazwiska dokooptowanych do Wydziału Wykonawczego Komitetu przyjęcia Pana Prezydenta Rzeczypospolitej. Wydział wykonawczy wyłonił następujące sekcje: a) Sekcja organizacyjna: przewodniczący — p. prezes K. Giedroyc. W skład sekcji wchodzi przydzium Wydziału Wykonawczego i przedstawiciele władz wojewódzkich. b) Sekcja finansowa: przewodniczący — p. vice-prezydent O. Suchowlański. c) Sekcja lokalowa i lokomotywna: przewodniczący — ławnik Roman Sawicki. d) Sekcja dekoracyjna: przewodniczący p. Edward Stepniowski.

Biurowi Komitetu mieści się w kancelarii p. adwokata Konstantego Terlikowskiego, przy ulicy Józefa Piłsudskiego, pod Nr. 13 i jest czynne w godz. 17—20. Telefon Nr. 355.

— **Próbna demonstracja megalofonu.** Polskie Zakłady Marconiego w Warszawie urządzą w środę dnia 30 b.m., o godz. 18-iej, w ogrodzie miejskim ks. Józefa Poniatowskiego próbna demonstracja swych megalofonów.

— **Próbna demonstracja megalofonu.** Polskie Zakłady Marconiego w Warszawie urządzą w środę dnia 30 b.m., o godz. 18-iej, w ogrodzie miejskim ks. Józefa Poniatowskiego próbna demonstracja swych megalofonów.

— **Próbna demonstracja megalofonu.** Polskie Zakłady Marconiego w Warszawie urządzą w środę dnia 30 b.m., o godz. 18-iej, w ogrodzie miejskim ks. Józefa Poniatowskiego próbna demonstracja swych megalofonów.

— **Próbna demonstracja megalofonu.** Polskie Zakłady Marconiego w Warszawie urządzą w środę dnia 30 b.m., o godz. 18-iej, w ogrodzie miejskim ks. Józefa Poniatowskiego próbna demonstracja swych megalofonów.

— **Próbna demonstracja megalofonu.** Polskie Zakłady Marconiego w Warszawie urządzą w środę dnia 30 b.m., o godz. 18-iej, w ogrodzie miejskim ks. Józefa Poniatowskiego próbna demonstracja swych megalofonów.

— **Próbna demonstracja megalofonu.** Polskie Zakłady Marconiego w Warszawie urządzą w środę dnia 30 b.m., o godz. 18-iej, w ogrodzie miejskim ks. Józefa Poniatowskiego próbna demonstracja swych megalofonów.

— **Próbna demonstracja megalofonu.** Polskie Zakłady Marconiego w Warszawie urządzą w środę dnia 30 b.m., o godz. 18-iej, w ogrodzie miejskim ks. Józefa Poniatowskiego próbna demonstracja swych megalofonów.

— **Próbna demonstracja megalofonu.** Polskie Zakłady Marconiego w Warszawie urządzą w środę dnia 30 b.m., o godz. 18-iej, w ogrodzie miejskim ks. Józefa Poniatowskiego próbna demonstracja swych megalofonów.

— **Próbna demonstracja megalofonu.** Polskie Zakłady Marconiego w Warszawie urządzą w środę dnia 30 b.m., o godz. 18-iej, w ogrodzie miejskim ks. Józefa Poniatowskiego próbna demonstracja swych megalofonów.

— **Próbna demonstracja megalofonu.** Polskie Zakłady Marconiego w Warszawie urządzą w środę dnia 30 b.m., o godz. 18-iej, w ogrodzie miejskim ks. Józefa Poniatowskiego próbna demonstracja swych megalofonów.

— **Próbna demonstracja megalofonu.** Polskie Zakłady Marconiego w Warszawie urządzą w środę dnia 30 b.m., o godz. 18-iej, w ogrodzie miejskim ks. Józefa Poniatowskiego próbna demonstracja swych megalofonów.

— **Próbna demonstracja megalofonu.** Polskie Zakłady Marconiego w Warszawie urządzą w środę dnia 30 b.m., o godz. 18-iej, w ogrodzie miejskim ks. Józefa Poniatowskiego próbna demonstracja swych megalofonów.

— **Próbna demonstracja megalofonu.** Polskie Zakłady Marconiego w Warszawie urządzą w środę dnia 30 b.m., o godz. 18-iej, w ogrodzie miejskim ks. Józefa Poniatowskiego próbna demonstracja swych megalofonów.

— **Próbna demonstracja megalofonu.** Polskie Zakłady Marconiego w Warszawie urządzą w środę dnia 30 b.m., o godz. 18-iej, w ogrodzie miejskim ks. Józefa Poniatowskiego próbna demonstracja swych megalofonów.

— **Próbna demonstracja megalofonu.** Polskie Zakłady Marconiego w Warszawie urządzą w środę dnia 30 b.m., o godz. 18-iej, w ogrodzie miejskim ks. Józefa Poniatowskiego próbna demonstracja swych megalofonów.

— **Próbna demonstracja megalofonu.** Polskie Zakłady Marconiego w Warszawie urządzą w środę dnia 30 b.m., o godz. 18-iej, w ogrodzie miejskim ks. Józefa Poniatowskiego próbna demonstracja swych megalofonów.

— **Próbna demonstracja megalofonu.** Polskie Zakłady Marconiego w Warszawie urządzą w środę dnia 30 b.m., o godz. 18-iej, w ogrodzie miejskim ks. Józefa Poniatowskiego próbna demonstracja swych megalofonów.

— **Próbna demonstracja megalofonu.** Polskie Zakłady Marconiego w Warszawie urządzą w środę dnia 30 b.m., o godz. 18-iej, w ogrodzie miejskim ks. Józefa Poniatowskiego próbna demonstracja swych megalofonów.

— **Próbna demonstracja megalofonu.** Polskie Zakłady Marconiego w Warszawie urządzą w środę dnia 30 b.m., o godz. 18-iej, w ogrodzie miejskim ks. Józefa Poniatowskiego próbna demonstracja swych megalofonów.

— **Próbna demonstracja megalofonu.** Polskie Zakłady Marconiego w Warszawie urządzą w środę dnia 30 b.m., o godz. 18-iej, w ogrodzie miejskim ks. Józefa Poniatowskiego próbna demonstracja swych megalofonów.

— **Próbna demonstracja megalofonu.** Polskie Zakłady Marconiego w Warszawie urządzą w środę dnia 30 b.m., o godz. 18-iej, w ogrodzie miejskim ks. Józefa Poniatowskiego próbna demonstracja swych megalofonów.

— **Próbna demonstracja megalofonu.** Polskie Zakłady Marconiego w Warszawie urządzą w środę dnia 30 b.m., o godz. 18-iej, w ogrodzie miejskim ks. Józefa Poniatowskiego próbna demonstracja swych megalofonów.

— **Próbna demonstracja megalofonu.** Polskie Zakłady Marconiego w Warszawie urządzą w środę dnia 30 b.m., o godz. 18-iej, w ogrodzie miejskim ks. Józefa Poniatowskiego próbna demonstracja swych megalofonów.

— **Próbna demonstracja megalofonu.** Polskie Zakłady Marconiego w Warszawie urządzą w środę dnia 30 b.m., o godz. 18-iej, w ogrodzie miejskim ks. Józefa Poniatowskiego próbna demonstracja swych megalofonów.

— **Próbna demonstracja megalofonu.** Polskie Zakłady Marconiego w Warszawie urządzą w środę dnia 30 b.m., o godz. 18-iej, w ogrodzie miejskim ks. Józefa Poniatowskiego próbna demonstracja swych megalofonów.

— **Próbna demonstracja megalofonu.** Polskie Zakłady Marconiego w Warszawie urządzą w środę dnia 30 b.m., o godz. 18-iej, w ogrodzie miejskim ks. Józefa Poniatowskiego próbna demonstracja swych megalofonów.

### „Unter den Linden Nr. 7” czyli jak „pracuje” ambasada sowiecka w Berlinie

Nie jest dzisiaj dla nikogo tajemnicą, że Berlin, i to już od dłuższego czasu, bodaj czy nie od czasu Rapala, jest siedzibą skomplikowanego aparatu działalności międzynarodowej zarówno III Międzynarodówki jak i słynnego sowieckiego G. P. U. Już rewelacje Biesiedowskiego, głośne procesy fałszerza dokumentów politycznych, Orłowa, byłego czekisty, a następnie ino prowadzącego do Berlina w organizacji porwania gen. Kutiepowa, wskazywały, iż na terenie stolicy Republiki Niemieckiej dzieją się rzeczy niesamowite, których aranzjerami są agenci bolszewicy, korzystający z praw eksterytorjalności, a więc mogący grasować zupełnie bezkarnie.

Na tę zbrodniczą działalność agentów G. P. K. i Kominternu rzuciła snop jaskrawego światła nad wyraz interesująca korespondencja z Berlina, ogłoszona niedawno temu przez wychodzący w Paryżu pod redakcją Milukowa dziennik emigracji rosyjskiej „Posłdnieja Nowosti”. Autor tej korespondencji, nawiasem mówiąc przedrukowanej natychmiast przez całą prasę zachodnio-europejską, wprost oświadcza, bez głównej kniżki wszystkich ciemnych robót agentów sowieckich jest ambasada Związku sowieckiego w Berlinie, mieszcząca się w pięknym gmachu dawnej ambasady carskiej, na „Unter den Linden”.

Ciekawe są dane autora korespondencji, odnoszące się do składu osobowego tej ambasady Sowiecków. Skład ten jest stosunkowo niewielki: zaledwie dziewięciu wyższych urzędników poselstwa, z posłem Krestinskim na czele, i pierwszym radcą poselstwa, Stefanem Bratnem Brodowskim. Warszawianinem, dobrze znanym z czasów przedwojennych, ze swej działalności na terenie socjal-demokracji Królestwa Polskiego i Litwy. Pierwszym sekretarzami poselstwa są Ignacy Jakubowicz i Włodzisław Lorenz. Funkcje drugich sekretarzy pełnią: Zofia Świrską, Helena Goldenstein, a szefem biura prasowego jest głośny z wielu oficjalnych wystąpień, Dawid Sztarn, Attaché wojskowym jest Witold Putna, jego adjutantem Józef Zaneł—obydwaj, wyspecjalizowani na szpiegostwie w Polsce, oficerowie sowieckiego sztabu generalnego. W liczbie niższych urzędników znajduje się kilku Polaków i Polek, jak: Michalski, Rozowska, Sołski, Nowicka, Szrot.

Praca podzielona jest w ten sposób, że radca ambasady Bratman-Brodowski i pierwszy sekretarz ambasady Jakubowicz kierują akcją wchodnio-europejską biura Kominternu

— **Próbna demonstracja megalofonu.** Polskie Zakłady Marconiego w Warszawie urządzą w środę dnia 30 b.m., o godz. 18-iej, w ogrodzie miejskim ks. Józefa Poniatowskiego próbna demonstracja swych megalofonów.

— **Próbna demonstracja megalofonu.** Polskie Zakłady Marconiego w Warszawie urządzą w środę dnia 30 b.m., o godz. 18-iej, w ogrodzie miejskim ks. Józefa Poniatowskiego próbna demonstracja swych megalofonów.

— **Próbna demonstracja megalofonu.** Polskie Zakłady Marconiego w Warszawie urządzą w środę dnia 30 b.m., o godz. 18-iej, w ogrodzie miejskim ks. Józefa Poniatowskiego próbna demonstracja swych megalofonów.

— **Próbna demonstracja megalofonu.** Polskie Zakłady Marconiego w Warszawie urządzą w środę dnia 30 b.m., o godz. 18-iej, w ogrodzie miejskim ks. Józefa Poniatowskiego próbna demonstracja swych megalofonów.

— **Próbna demonstracja megalofonu.** Polskie Zakłady Marconiego w Warszawie urządzą w środę dnia 30 b.m., o godz. 18-iej, w ogrodzie miejskim ks. Józefa Poniatowskiego próbna demonstracja swych megalofonów.

— **Próbna demonstracja megalofonu.** Polskie Zakłady Marconiego w Warszawie urządzą w środę dnia 30 b.m., o godz. 18-iej, w ogrodzie miejskim ks. Józefa Poniatowskiego próbna demonstracja swych megalofonów.

— **Próbna demonstracja megalofonu.** Polskie Zakłady Marconiego w Warszawie urządzą w środę dnia 30 b.m., o godz. 18-iej, w ogrodzie miejskim ks. Józefa Poniatowskiego próbna demonstracja swych megalofonów.

— **Próbna demonstracja megalofonu.** Polskie Zakłady Marconiego w Warszawie urządzą w środę dnia 30 b.m., o godz. 18-iej, w ogrodzie miejskim ks. Józefa Poniatowskiego próbna demonstracja swych megalofonów.

— **Próbna demonstracja megalofonu.** Polskie Zakłady Marconiego w Warszawie urządzą w środę dnia 30 b.m., o godz. 18-iej, w ogrodzie miejskim ks. Józefa Poniatowskiego próbna demonstracja swych megalofonów.

— **Próbna demonstracja megalofonu.** Polskie Zakłady Marconiego w Warszawie urządzą w środę dnia 30 b.m., o godz. 18-iej, w ogrodzie miejskim ks. Józefa Poniatowskiego próbna demonstracja swych megalofonów.

— **Próbna demonstracja megalofonu.** Polskie Zakłady Marconiego w Warszawie urządzą w środę dnia 30 b.m., o godz. 18-iej, w ogrodzie miejskim ks. Józefa Poniatowskiego próbna demonstracja swych megalofonów.

— **Próbna demonstracja megalofonu.** Polskie Zakłady Marconiego w Warszawie urządzą w środę dnia 30 b.m., o godz. 18-iej, w ogrodzie miejskim ks. Józefa Poniatowskiego próbna demonstracja swych megalofonów.

— **Próbna demonstracja megalofonu.** Polskie Zakłady Marconiego w Warszawie urządzą w środę dnia 30 b.m., o godz. 18-iej, w ogrodzie miejskim ks. Józefa Poniatowskiego próbna demonstracja swych megalofonów.

— **Próbna demonstracja megalofonu.** Polskie Zakłady Marconiego w Warszawie urządzą w środę dnia 30 b.m., o godz. 18-iej, w ogrodzie miejskim ks. Józefa Poniatowskiego próbna demonstracja swych megalofonów.

— **Próbna demonstracja megalofonu.** Polskie Zakłady Marconiego w Warszawie urządzą w środę dnia 30 b.m., o godz. 18-iej, w ogrodzie miejskim ks. Józefa Poniatowskiego próbna demonstracja swych megalofonów.

— **Próbna demonstracja megalofonu.** Polskie Zakłady Marconiego w Warszawie urządzą w środę dnia 30 b.m., o godz. 18-iej, w ogrodzie miejskim ks. Józefa Poniatowskiego próbna demonstracja swych megalofonów.

— **Próbna demonstracja megalofonu.** Polskie Zakłady Marconiego w Warszawie urządzą w środę dnia 30 b.m., o godz. 18-iej, w ogrodzie miejskim ks. Józefa Poniatowskiego próbna demonstracja swych megalofonów.

## Wyspa żywych smoków

z przed 60 milionów lat

Ludziom wydawało się, że wszystkie kłaki ziemskiej są już zbadane i coraz trudniej będzie młodym pokoleniom o sensacyjnej odkrycia, w których wyręczyło je pokolenie starsze.

Okazuje się, że nie znamy jednak dokładnie naszej planety.

W tych dniach wyszła z pod prasy książka przyrodnika W. Douglasa Burdena, który odbył podróż do wyspy Komodo w Indjach holenderskich. W podróży tej towarzyszyła mu małżonka, jak i on zapalona przyrodniczka.

Wyspa Komodo leży w archipelagu Maleskim, ma 35 km. długości, a 20 km. szerokości.

Przez długie czasy była ona niezamieszkała. Ludzie poczęli się na niej osiedlać bardzo niedawno, bo zaledwie przed kilkoma laty.

Jest ona bardzo niedostępna. W roku 1912 dotarło do jej wybrzeży kilkunastu poławiaczy perel i roznieśli o niej fantastyczne wiadomości. Twierdzili oni, mianowicie, że na wyspie żyją smoki olbrzymie które pożerają ludzi.

Rzecz charakterystyczna, że rezydent holenderski, zamieszkały stale na sąsiedniej wyspie Soemba, słyszał często od ludności tubylczej o smokach na Wyspie Komodo, ale nigdy nie zainteresował się nią, sądząc, że są to tylko legendy ludowe, jakich pełno jest w wszystkich ludów.

Jedynie muzeum zoologiczne na wyspie Jawie wysłało kilkoro ludzi, a wysłańcy ci sprowadzili kilka gatunków jaszczurek, które jednak nie były owymi legendarnymi smokami.

Następnie rozgorzała wojna światowa i zaprzestano się interesować fauną wyspy Komodo.

Douglas Burden dopiero, wraz z małżonką, zbadał tę tajemniczą krainę smoków.

Okazuje się, że fantazja ludowa przesadziła trochę, jeżeli chodzi o rozmiary smoków, nie doceniając jednak ich wieku.

Burden twierdzi, że olbrzymie jaszczurki, zamieszkujące licznie na Komodo, pochodzą z prostej linii od jaszczurek, które żyły tu już przed 60 milionami lat.

Gatunek ten Burden nazwał „varanus komodoensis” od nazwy wyspy, na której je znalazł.

Jaszczurki te dosięgają 280 cm. długości. Cząszka ma 30 cm. długości.

Jest około 27 odmian tego zwierzęcia „prahisterycznego” Varanus komodoensis przedostał się na wyspę maleską z Australii gdyż, jak to już zostało dowiedzione, wszystkie

morza tych okolic były kiedyś łądem, łączącym się z Australią.

Mięsożerne jaszczurki z wyspy Komodo, które zachowały swoją formę od niepamiętnych czasów są najstarszymi przedstawicielkami swojego gatunku i wywodzą swój ród z owych czasów, kiedy na ziemi pojawiły się pierwsze ssaki. W epoce kamiennej jaszczurki te w Australii Północnej miały kolosalne rozmiary. Długość ich ciała wynosiła przeszło 12 metrów, a waga dosięgała 30 centnarów.

Jest więc trochę i prawdy o „smokach”, tylko że dzisiejsi ich potomkowie są małymi jaszczurkami.

Burden i jego małżonka mają zaślubie, że zbadał jaknajdokładniej życie i obyczaje tych zwierzętek.

Burden opisuje ciekawie, jak po raz pierwszy spotkał się z jaszczurką na wyspie. „O g. 10 rano ujrzałem na łagodnym stoku góry, pokrytym niewysoką trawą i rzadkimi palmami, pierwszą jaszczurkę na wolności. Była ona naprawdę olbrzymia i stara od starości. Schowałem się dobrze, gdyż zwierzęta te mają wspaniałą wzrok, aczkolwiek są zupełnie głuche. Jaszczurka szukała zdobyczy, wyciągnęła język, rozdwojony język. Widok był porażający. Zdało mi się, że się przeniosłem w prahisteryczne czasy, przed milionami lat. Ukazały się trzy dziki, ale ulżywszy jaszczurkę, uciekli z oznakami widocznego przerażenia.

Po chwili i jaszczurka zniknęła, jakby się zapadła w ziemię.”

Ciekawą książką Burdena ukazała się w tłumaczeniu niemieckim.

**Budujmy własną flotę handlową**

Wielki dramat salonowo-sensacyjny. Prawdziwy koncert niezwykłych umiejętności aktorskich i akrobatycznych.

W roli głównej, słynny aktor, nieprzebiegany mistrz skrobaki i ulubieniec publiczności

**LUCJANO ALBERTINI**

**Budujmy własną flotę handlową**

**Zakład krawiecki M. MALINOWSKIEGO**  
Białystok, Lipowa 16.



Modele na sezon wiosenny 1930 r.

**„MODERN” Na ekranie**

Według powieści I. CONRADA

**KAPITAN GWARDJI**

**KRÓLEWSKIEJ**

Dramat w 10 aktach, ilustrujący płomienną miłość pirata morską ku hrabiance

W rolach głównych:  
Najpiękniejsza para kochanków

**RAMON NOVARRO**  
**MARCELINA DAY**

Rzecz dzieje się w Hiszpanii i na wyspie Kubie

**„MODERN” Na scenie**

Wielka rewja w 8 obrazach p. t.

**Niech żyje wiosna!!**

1. Kilka słów — K. CHRZANOWSKI  
2. Lecz o tobie myślę nie przestanę — I. SKWIERCZYŃSKA (POLAKÓWNA) i PIOTROWSKI  
3. Pax-fox pas taniec — K. SZERSZYŃSKI  
4. Angielita — Z. DURANOWSKA  
5. Uwodzicielka — K. CHRZANOWSKI  
6. Niech żyje zgoda — K. CHRZANOWSKI  
7. WIERNY ŚLUGA kom. skecz Wykon. Skwierczyńska, Szerszyński, Piotrowski  
8. F I N A L — cały zespół

**„MODERN” Na scenie**

Wielka rewja w 8 obrazach p. t.

**Niech żyje wiosna!!**

1. Kilka słów — K. CHRZANOWSKI  
2. Lecz o tobie myślę nie przestanę — I. SKWIERCZYŃSKA (POLAKÓWNA) i PIOTROWSKI  
3. Pax-fox pas taniec — K. SZERSZYŃSKI  
4. Angielita — Z. DURANOWSKA  
5. Uwodzicielka — K. CHRZANOWSKI  
6. Niech żyje zgoda — K. CHRZANOWSKI  
7. WIERNY ŚLUGA kom. skecz Wykon. Skwierczyńska, Szerszyński, Piotrowski  
8. F I N A L — cały zespół

## Ukamenowanie norweskiego uczonego w Meksyku.

Gazety południowo amerykańskie donoszą, że indyjnacy w pobliżu Puebla ukamenowali uczonego norweskiego dra Edgara Kulmana za to, że oskarżył ich, jakoby byli na służbie u rządu meksykańskiego w roli szamanów i jako tacy zabijali dzieci Indian, by wydobyc z ich ciał potrzebne tłuszcz dla aeroplanów meksykańskich.

Ciężkie to oskarżenie wywołało powszechny gniew szamanów, którzy podburzyli Indian do zamordowania Kulmana.

Pomimo woli nasuwa się powiedzenie: nie kładź palca między drzwi. Uczni rasy germańskiej często wtracają się do spraw narodów innych, nie mając potem w żadnych danych.

Arestowano podobno 8 sprawców ukamenowania, ale to Kulmana nie wskrzesi.

**Kino „Polonja” DZIS**

Największa sensacja świata

Arcydzieło przewyższające wszystkie filmy sensacyjne dotąd widziane p. t.

**Tempo... Tempo...**

Wielki dramat salonowo-sensacyjny. Prawdziwy koncert niezwykłych umiejętności aktorskich i akrobatycznych.

W roli głównej, słynny aktor, nieprzebiegany mistrz skrobaki i ulubieniec publiczności

**LUCJANO ALBERTINI**

**Ukamenowanie norweskiego uczonego w Meksyku.**

Gazety południowo amerykańskie donoszą, że indyjnacy w pobliżu Puebla ukamenowali uczonego norweskiego dra Edgara Kulmana za to, że oskarżył ich, jakoby byli na służbie u rządu meksykańskiego w roli szamanów i jako tacy zabijali dzieci Indian, by wydobyc z ich ciał potrzebne tłuszcz dla aeroplanów meksykańskich.

Ciężkie to oskarżenie wywołało powszechny gniew szamanów, którzy podburzyli Indian do zamordowania Kulmana.

Pomimo woli nasuwa się powiedzenie: nie kładź palca między drzwi. Uczni rasy germańskiej często wtracają się do spraw narodów innych, nie mając potem w żadnych danych.

Arestowano podobno 8 sprawców ukamenowania, ale to Kulmana nie wskrzesi.

**Kino „Polonja” DZIS**

Największa sensacja świata

Arcydzieło przewyższające wszystkie filmy sensacyjne dotąd widziane p. t.

**Tempo... Tempo...**

Wielki dramat salonowo-sensacyjny. Prawdziwy koncert niezwykłych umiejętności aktorskich i akrobatycznych.

W roli głównej, słynny aktor, nieprzebiegany mistrz skrobaki i ulubieniec publiczności

**LUCJANO ALBERTINI**

Z DNIA I NOCY...

## Ułani nasi w obronie napastowanych

**Awanturników rozbrojono i oddano władzom**

Przedwczoraj wieczorem droga prowadząca obok koszar 10 Pułku Ułanów, szli z Białegostoku mężczyzna i kobieta.

Wtem z ciemności wynurzyły się postacie dwóch metczyń, którzy podszli do idącej spokojnie drogą pary i zaczęli zaczepiać kobietę.

Mężczyzna, widząc to, ujął się za kobietą, z czego wynika początkowo głośna sprzeczka, a potem awantura. Napastnicy, wyjąwszy rewolwery, zaczęli grozić niemi.

Kto wie czym byliby się skończyło, gdyż napastnicy byli gruntnowie pijani, gdyby na krzyk napastowanych nie wybiegła warta 10 pułku ulanów, która awanturników rozbroiła i oddała w ręce policji.

Jak się następnie okazało są to: Kosmacki Michał i Blaszczyk Antoni — gajowi z dóbr dojlidzkich.

## Złodziejce grasują.

**Łupem bezkarnych złoczyńców stała się wieższa gotówka.**

Nocy wczorajszej do cukierni Wiedera Hirsza (ul. Kilińskiego 6) dostali się, za pomocą wycięcia szyby w oknie, niewykryci dotychczas złodziejczakowie i skradli z biurka 950 złotych gotówką.

— Kalinie Jadwidze (ul. Browarna 8) skradziono drób wartości 70 złotych.

— Na postęju autobusów na Rynku Kościuski skradli deliniarze Wierze Maksimowicz z Narwi portmonetkę z metryką i drobną kwotą pieniężną.

**OPIEKA SPOŁECZNA — to obowiązek**

**każdego obywatela**

Chcesz przyjąć z pomocą niezależnej działalności i młodzieży — złóż ofiarę w produktach, przedmiotach ubrania, obuwiu, lub gotówce na ręce Zarządu Oddziału Miejskiego Woj. T-wa Op. Sp. „Przystań” w Białymstoku.

Kościelna 8 m. 6 — przyjmuje od godz. 9-ej do 13-ej i od 16-ej do 19-ej.

**DOKTOR M. KANEL**

ChOROBY weneryczne, skórne i włosów. Przym. od 9—1 i od 3—8. (Kob. od 4—5). Białystok, Sienkiewicza 37. telef. 5-95.

**DOKTOR M. KANEL**

ChOROBY weneryczne, skórne i włosów. Przym. od 9—1 i od 3—8. (Kob. od 4—5). Białystok, Sienkiewicza 37. telef. 5-95.

**DOKTOR M. KANEL**

ChOROBY weneryczne, skórne i włosów. Przym. od 9—1 i od 3—8. (Kob. od 4—5). Białystok, Sienkiewicza 37. telef. 5-95.

**DOKTOR M. KANEL**

ChOROBY weneryczne, skórne i włosów. Przym. od 9—1 i od 3—8. (Kob. od 4—5). Białystok, Sienkiewicza 37. telef. 5-95.

**DOKTOR M. KANEL**

ChOROBY weneryczne, skórne i włosów. Przym. od 9—1 i od 3—8. (Kob. od 4—5). Białystok, Sienkiewicza 37. telef. 5-95.

**DOKTOR M. KANEL**

ChOROBY weneryczne, skórne i włosów. Przym. od 9—1 i od 3—8. (Kob. od 4—5). Białystok, Sienkiewicza 37. telef. 5-95.

**DOKTOR M. KANEL**

ChOROBY weneryczne, skórne i włosów. Przym. od 9—1 i od 3—8. (Kob. od 4—5). Białystok, Sienkiewicza 37. telef. 5-95.

**DOKTOR M. KANEL**

ChOROBY weneryczne, skórne i włosów. Przym. od 9—1 i od 3—8. (Kob. od 4—5). Białystok, Sienkiewicza 37. telef. 5-95.

**DOKTOR M. KANEL**

ChOROBY weneryczne, skórne i włosów. Przym. od 9—1 i od 3—8. (Kob. od 4—5). Białystok, Sienkiewicza 37. telef. 5-95.

**DOKTOR M. KANEL**

## Radjo-program

Warszawa 1411, 7 m

Środa 30-IV.

11.39—11.45. PAT. 11.58—13.10. Sygnal czasu. 13.10—13.10. Muzyka z płyt gramof. 13.10. Komunikaty. 13.15. Odczyt. 13.55. Odczyt. 16.15. Program dla dzieci. 16.45—17.15. Muzyka z płyt gramof. 17.15. „Misterjum wiewsu u ryb”. 17.45. Muzyka lekka. 18.45. Rozmaitości. 19.10. Skrzynka poczt. 19.40. „Radiokronika”. 20.15. Feljeton. 20.30. Kancelaria. 21.10. Kwadrans liter. 21.25. D. e. koncertu. 22.10. „Opieka”. Po felj. kom. meteor. polie. 22.35. Komunikaty PAT. 23.00—24.00. Muzyka tan.

Czwartek 1-V.

11.30—11.45. PAT. 11.58—12.10. Sygnal czasu. 12.10—12.40. Muzyka z płyt gramof. 12.40—13.40. Muzyka z płyt gramof. 14.40. Komunikaty. 15.35. Odczyt. 16.15—17.15. Muzyka z płyt gramof. 17.15—17.40. „Wśród książek”. 17.45. Kancelaria kameralna. 18.45. Rozmaitości. 19.10. Giełda reżyserska. 19.35—19.35. Płyty gramof. 20.15. „Gawłówek w cieniu”. 20.30. Muzyka lekka. 21.30. Słuchowisko z Katowic. 22.15. Komunikaty meteor. polie. 22.35. Komunikaty PAT. 23.00—24.00. Muzyka tan. z Karkowa.

**CENA PRENUMERATY:** miesięcznie z odnośnikiem do domów, lub przesyłką pocztową — 4 zł.

**CENY OGŁOSZEŃ:** za wiersz milimetrowej wysokości, przed tekstem, — 70 gr.; w tekście — 80 gr.; za tekstem — 25 gr.; kronika reklamowa, komunikaty — 1 zł. za wiersz redakcyjny; drobne — 20 gr. za wyraz. Do tych cen dolicza się za ogłoszenia cyfrowe i tabelaryczne — 50 proc. drożej; z zastrzeżeniem miejsca — 25 proc. drożej. Nekrologi 50 proc. taniej, dla poszukujących pracy 50 proc. niżli.

Układ ogłoszeń przed tekstem 4<sup>o</sup> lamowy, za tekstem 8<sup>o</sup> lamowy. Administracja zastrzega sobie prawo zmiany terminu druku ogłoszeń.

Wydawca: **Wojewódzkie T-wo Lechja.**

Drukarnia **A. ZBARA,** Białystok.

Redaktor odpowiedzialny: **Antoni Faranowski.**